

Sygn. akt I ACa 1239/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	<u>SSA Maria Kus-Trybek</u> SSO del. Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa- Aresztowi Śledczemu w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 6 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 1031/11

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120zł ( sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1239/12**

## UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci godności, intymności oraz prawa osób pozbawionych wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwa i zasądzenie kosztów procesu.

**Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w K. od 21.12. 2006 r. – 22.01.2008r. oraz od 14.04.2010r. – 23.06.2010r. , jako osoba tymczasowo aresztowana, a następnie skazana. Podczas drugiego z pobytów

powód przebywał w 3- osobowych celach o numerach: 307, 340, 109, 329, i 128 , każda o powierzchni 10,58 m<sup>2</sup> , przy czym powierzchnia ta nie obejmuje kącika sanitarnego o wymiarach 180 cm x 100 cm x 160 cm.

Cele nr 307, 329, 340 mieszczą się na 3 piętrze budynku . Oświetlenie w nich jest jarzeniowe, górne , zgodne ze standardami lat siedemdziesiątych, w których oddano budynek do eksploatacji. We wszystkich celach znajdują się plastikowe okna z nawiewnikami zapewniającymi prawidłową cyrkulację i nawiew powietrza z zewnątrz, które były wymieniane w 2010r. Cele te wyposażone są w kompletny sprzęt kwaterunkowy. We wszystkich celach na pierwszym piętrze znajdują się kąciki sanitarne typowe , zabudowane o wymiarach 180 cm x 100 cm x 160 cm, odpowiednio wyposażone i oddzielone od reszty celi nieprzezroczystą jednolitą płytą, a samo wejście stanowi odpowiednia przesłona.

Dnia 7 lipca 2009 r. w Areszcie Śledczym odbyła się kontrola Inspektora Sanitarnego, która nie miała zastrzeżeń do wentylacji cel. Okresowe kontrole przewodów kominowych w budynku wykazywały , że są one drożne . W 2008 r. w Areszcie Śledczym w K. zaludnienie utrzymywało się na poziomie 84- 98 % . W okresie od kwietnia do czerwca 2010r. powód był zakwaterowany w celach 109 oraz 128 i miał zapewnioną powierzchnię mieszkalną większą niż 3 m<sup>2</sup> . W czasie zakwaterowania w celi nr 128 przez 10 dni powód przebywał z jednym współosadzonym. Osadzeni otrzymywali jedną tubkę pasty do zębów na miesiąc, proszek do prania, papier toaletowy oraz mydło. W celach była tylko zimna woda, osadzeni brali kąpiel raz w tygodniu. Raz dziennie wychodzili na godzinny spacer, a raz na kilka dni przez godzinę korzystali ze świetlicy, gdzie mogli oglądać telewizję i grać w szachy, czy ping – ponga.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Zasadny jest podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia co do okresu od 21 grudnia 2006 r. do 22 stycznia 2008 r. Na mocy art. 442<sup>1</sup> § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, termin ten nie może być zaś dłuższy, niż 10 lat od zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody. Powód zaś od momentu, gdy miały zostać naruszone jego dobra osobiste miał świadomość szkody i podmiotu za nią odpowiedzialnego. Tym samym roszczenia za wskazany wyżej okres są przedawnione i nie zasługują na ochronę prawną, zaś podniesiony zarzut nie może być uwzględniony na podstawie art. 5 kc.

Odnośnie nieprzedawnionego okresu od 14 kwietnia 2010 r. do 23 czerwca 2010r,( gdy nie obowiązywał już art. 248 kkw) Sąd Okręgowy przyjął, iż pozwany Skarb Państwa skutecznie wykazał, że jego działania wobec powoda były zgodne z prawem. Od kwietnia do czerwca 2010r. powód był zakwaterowany w celach 109 oraz 128 i miał zapewnioną powierzchnię mieszkalną większą niż 3 m<sup>2</sup> , znajdował się tam kącik sanitarny o wymiarach 180 cm x 100 cm x 160 cm, odpowiednio wyposażony i oddzielony od reszty celi nieprzezroczystą jednolitą płytą, a samo wejście stanowiła odpowiednia przesłona. Dnia 7 lipca 2009 r. w Areszcie Śledczym odbyła się kontrola Inspektora Sanitarnego, która nie miała zastrzeżeń do wentylacji cel. Okresowe kontrole przewodów kominowych w budynku wykazywały, że są one drożne. Osadzeni otrzymywali też wystarczające , jak na warunki więzienne, ilości środków higieny, umożliwiono im także zajęcia na świetlicy i spaceru.

W świetle orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do naruszenia dóbr osobistych dochodzi jedynie gdy cierpienie i upokorzenie przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności , co w niniejszej sprawie nie miało miejsca , gdyż powód miał zapewnione podstawowe warunki higieny , a więc nie sposób uznać tej sytuacji za pozbawiającą go godności ludzkiej. Tym samym powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

***Od powyższego orzeczenia powód wniósł apelację, zaskarżył wyrok w całości i domagał się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kwoty 150.000 zł , ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.***

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 117 kc w zw. z art. 442 kc, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że jego roszczenia za okres od 21.12.2006 do 22.01.2008 r uległy przedawnieniu, oraz naruszenie art. 5 poprzez jego niezastosowanie, a także art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez jego błędną wykładnię. Zarzutu naruszenia prawa procesowego upatrywał w naruszeniu art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, że nie należy się mu zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych poprzez niewydzielenie w celi kącika sanitarnego, niedostarczanie ciepłej wody i osadzenie w przeludnionej celi.

W uzasadnieniu pierwszego zarzutu powód podniósł, że roszczenie z czynu niedozwolonego przedawnia się z upływem okresu 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie narusza przepis art. 5 kc. Błędu w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego skarżący upatrywał w przyjęciu, że kąciki sanitarne były oddzielone od reszty celi płytami wiórowymi na metalowym stelażu, a za zasłonkę służyło często dziurawe prześcieradło. Taki niewłaściwy sposób zabudowy sprawiał, że w celi unosił się nieprzyjemny zapach w trakcie czynności fizjologicznych. Tymczasem na pierwszym piętrze zakładu osadzeni korzystają z prawidłowo zabudowanych kącików o wymiarach 180 cm/ 100 cm/160 cm, wraz z odpowiednią przesłoną. Skarżący zarzucił też brak wentylacji, niewłaściwe oświetlenie w celi, co spowodowało u niego uszczerbek na zdrowiu w postaci pogorszenia wzroku. Jakość dostarczanych środków higieny była w jego ocenie bardzo zła, niszczyła ubrania, były one przeterminowane i rozdawane w nieodpowiedniej ilości. Strona pozwana nie zapewniła właściwych przyrządów do przechowywania żywności, w celi pleńiło się robactwo. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę zeznań świadków na okoliczność przeludnienia cel. Ocena dowodów jest wybiórcza i doprowadziła do błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana - Skarb Państwa - wniosła o oddalenie apelacji twierdząc, że postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo i Sąd dokonał właściwej oceny prawnej roszczenia powoda w kontekście art. 23, 24 i 448 kc.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.***

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne Sądu I instancji za prawidłowe i przyjmuje je za własne.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest niezasadny. Kącik sanitarny spełniał wymagane normy. Twierdzenia powoda co do braku norm stanowią jedynie niczym nieopartą polemikę z prawidłowo dokonanymi ustaleniami. Notatki służbowe Kierownika Działu Ewidencji Aresztu Śledczego w K. i Kierownika Działu Kwatermistrzowskiego, których to dokumentów prawdziwości powód nie zaprzeczał nie wykazują nieprawidłowości. Także protokół kontroli Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej nie wykazał nieprawidłowości w tym zakresie. Inspekcja nie miała również zastrzeżeń co do wentylacji cel, co potwierdził także przegląd kominiarski, z którego spisano protokół, wykorzystany jako dowód w niniejszym postępowaniu. Kącik sanitarny spełniał zatem wszystkie wymagane standardy, a sama opinia powoda, że warunki w jakich przebywał były niehigieniczne, jest subiektywna i nie znajdująca potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Odczuwany przez powoda dyskomfort nie może być uznany za naruszenie dóbr osobistych. Odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się z ograniczeniami dla osadzonych.

Niezasadne są również zarzuty apelacji odnośnie oświetlenia w celi. Z ustaleń Sądu wynika, że lampy jarzeniowe górne są zgodne ze standardami budownictwa lat siedemdziesiątych, kiedy to budynek był oddany do eksploatacji. Powód nie udowodnił też, by ze względu na niewłaściwe światło w celi doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu w postaci pogorszenia wzroku, a zgodnie z art. 6 kc i art. 232 kpc w tym zakresie spoczywał na nim ciężar dowodu.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób też stwierdzić, by w celach z powodu braku odpowiedniego sprzętu do przechowywania żywności pleńiły się insekty. Takich wzmianek nie zawierały przede wszystkim protokoły Inspekcji Sanitarnej z kontroli sanitarno – epidemiologicznej, w której gestii pozostaje nadzór

nad prawidłową dezynsekcją. Ponadto nie było o tej okoliczności wzmianki w zeznaniach wnioskowanych przez powoda świadków, które przecież Sąd I instancji częściowo wykorzystał.

Odnosząc się do jakości dostarczanych przez Areszt Śledczy w K. środków higieny trzeba wskazać, że podmiot ten miał obowiązek dostarczania produktów średniej jakości, były one więc zgodne ze standardami polskiego więziennictwa, a przy tym nawet odmienna ocena powoda w tym zakresie nie może prowadzić do twierdzenia, że gorsza jakość tych produktów mogła oznaczać niehumanitarne traktowanie osadzonego i naruszać jego godność, co jest przesłanką zastosowania art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 kc.

Przechodząc do zarzutu błędów proceduralnych, wybiórczego korzystania z zaoferowanych przez powoda dowodów należy wskazać, że Sąd wyraźnie wskazał, że zeznania świadka P. S. dotyczyły pobytu powoda w Areszcie Śledczym w K. w okresie, który nie był brany pod uwagę w merytorycznym rozpoznaniu pozwu, gdyż roszczenie za ten okres uległo przedawnieniu. Twierdzenia świadków zostały wykorzystane przez Sąd I instancji do odtworzenia stanu faktycznego dotyczącego warunków sanitarnych w zakładzie i w tym zakresie obdarzone walorem wiarygodności. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał też, że dla rozstrzygnięcia, nie stanowiły w tej sprawie miarodajnego dowodu zeznania świadków, którzy nie przebywali z powodem w jednej celi. Przedmiotem oceny Sądu były warunki w jakich powód przebywał, a nie to, w jakich mógł przebywać, gdyby został osadzony w innej celi. Nadto należy wskazać, że z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, że opisane w apelacji wymiary kąca sanitarnego, do którego powód porównuje ten, znajdujący się w jego celi, były dokładnie takie same. Jeśli zaś chodzi o twierdzenia świadków na temat liczby osób przebywających jednocześnie w celach, słusznie Sąd Okręgowy nie dał im wiary, bowiem były sprzeczne z dokumentacją Aresztu Śledczego w K.. Same twierdzenia osadzonych, że w celach przebywały osoby nieujawnione w dokumentach placówki, lub że rozkład przebywających w areszcie osób był inny, niż stwierdzony w wymienionych rejestrach (tj. dokumentach pisemnych), nie mogą podważać mocy dowodowej dokumentów pisemnych.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 442 (1) kc. Zgodnie z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin przedawnienia dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym również majątkowych o naprawienie szkody niemajątkowej. Odnosząc się do żądania powoda trzeba stwierdzić, że miał on wiedzę o powstałej szkodzie już w dacie jej zaistnienia, znał on też w tym samym czasie podmiot za nią odpowiedzialny. Szkoda niemajątkowa powoda nie ujawniła się bowiem dopiero po upływie określonego czasu. Świadomość powoda w chwili odbywania kary pozwalała na zidentyfikowanie odpowiedzialnego za złe warunki więzienne podmiotu. Powód miał na bieżąco, podczas kolejnych pobytów w areszcie, wiedzę dotyczącą warunków, w jakich był osadzony, wobec czego miał możliwość wystąpić z roszczeniem cywilnoprawnym w przepisany terminie, o ile działania te powodowały szkodę na osobie powoda. Sama zaś niewiedza o przysługującym powodowi roszczeniu z tego tytułu nie uzasadnia wstrzymania, zawieszenia lub przerwy biegu przedawnienia.

Uwzględnienie tego zarzutu nie jest też sprzeczne z art. 5 kc. Apelujący nie wykazał, jakie zasady współżycia społecznego w konkretnych okolicznościach zostały naruszone. Lakonicznie stwierdzenie powoda, że jego sytuacja jest wyjątkowa nie uzasadnia zastosowania klauzuli z art. 5 kc.

Nie może również odnieść oczekiwanego skutku zarzut błędnej wykładni art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc.

Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym podano otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą również godność i prawo do humanitarnego traktowania. Przy czym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (tak też S.A. w Łodzi w wyroku z dnia 28 sierpnia 1996, I ACr 341/96, OSA nr 7-8 z 1997 r., poz. 43). Liczy się więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Ocena czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie

ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (SN w wyroku z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Nie każde naruszenie dobra osobistego daje prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy.

Twierdzenia powoda o doznanej krzywdzie psychicznej z powodu niehigienicznych warunków odbywania kary i ciasnoty w ocenie Sądu jest tylko jego subiektywnym odczuciem. Odbycie kary pozbawienia wolności w celi wieloosobowej stanowi istotną dolegliwość, wiąże się bowiem z koniecznością znoszenia ciągłej obecności innych osób mających odmienne potrzeby. Powód mógł jednak w czasie odbywania kary pozbawienia wolności korzystać z codziennego godzinnego spaceru oraz świetlicy i zajęć. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności ( Dz. U. Nr 152, poz. 1493 ) określa min. godziny, miejsce i sposób poruszania się po terenie zakładu; godziny, miejsce i sposób odbywania spacerów oraz korzystania z kąpieli; godziny i miejsce, w którym jest dozwolone palenie wyrobów tytoniowych; ilość i rodzaj własnej odzieży, bielizny i obuwia, które skazany może posiadać w celi; ilość i wymiary przedmiotów, które skazany może posiadać w celi, oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania.

Wymienione ograniczenia wynikają z charakteru kary, a nie z zawinionej czy bezprawnej działalności funkcjonariuszy zakładów karnych. Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności aby stanowiły naruszenie tego przepisu (por. orzeczenie z dnia 29 kwietnia 2003 roku, nr 388112/97 i 50390/99). Powód nie wykazał też, że inne niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia i upokorzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na zasadzie art. 385 kpc.

Wobec oddalenia apelacji kosztami postępowania apelacyjnego obciążono powoda jako stronę przegrywającą, na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 391 § kpc.

Wysokość wynagrodzenia za zastępstwo prawne w postępowaniu apelacyjnym określono zgodnie z § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).